KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Grudnia. CZWARTEK. ROK 1829.

№ 344

WSPOMNIENIA. *Narodzenie N. ALEXANDRA I.* 1777.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Przez lat kilkadziesiąt w *Warszawie* mieszkali XX. *Teatyni*, mieli swój Dom przy ulicy Długiey, ten który dziś iest własnością Rejenta *Ostrowskiego* i Administratora *Newachowicza.* Trudnili się edukacją synów najdostojniejszych Polaków; *Stanisław August* także przez lat kilka uczył się w tym domu. Było u nich zwyczaiem w wilją BOŻEGO NARODZENIA rozdawać ubogim Ludziom *Strucle*, w iednej z tych strucli znajdował się wewnątrz oddzielny znak; któremu z ubogich dostała się strucla z tym znakiem, otrzymał całkowite ubranie, i 200 tynfów w gotowiźnie. Lecz gdy za każdym rokiem przybywało tak wiele ubogich nawet z odległych stron po strucle, ustał ten zwyczaj. Król *Stanisław August* w pierwszych latach swego panowania, rozsyłał ubogim po kilkaset strucel.

Słodka Kolenda. W Cukierni *Lursa* przy ulicy *Miodowej* znajduią się z *Paryża* przywiezione rozmaite kwiaty i owoce robione z cukru, doskonale naśladuiące naturalne i wydaiące ich zapach. Są przytem inne rozmaite cukry napełnione likworami, karmelki obwinięte w koperty z pięknemi bawiącemi rycinami, wierszami etc.

Znów poezyia nasza pomnożyła się pięknem dziełem: są to przed miesiącem wydane w *Petersburgu* Poezje Pana *Chodźki* przypisane przyiacielowi *Adamowi Mickiewiczowi.* Składaią się one po większej części z tłumaczeń, przecież z tłumaczeń na nowey czerpanych niwie to iest z *nowo-greckiego i Perskiego* ięzyka. Pieśni Ludu *nowo-greckie* znane uczonemu światu z przekładu francuzkiego Pana C. *Forjel*, Pan *Chodźko* z oryginału tłumaczył i umiał w wdzięcznym wierszu wydać ich całą naturalność i prostotę iaka podobne rodzaie poezji zalecać powinna: iest ich 36, między któremi kilka już nam iest znanych, znajdowały się bowiem w *Meliteli* noworoczniku P. *Odyńca.* Dalej są 2 *Kassydy* z *Perskiego* i kilkanaście pieśni miłośnych z tegoż ięzyka wytłumaczonych. Jest iednakże wiele poezji oryginalnych, Ballad, Elegji i piosnek zalecaiących się nowością pomysłów, prawdziwem czuciem i poprawnością wysłowienia. Wstęp do dzieła prozą napisany, zawiera wiadomość o pieśniach Ludu u teraźniejszych *Greków.* Poezje P. *Chodźki* bez zaprzeczenia należą do rzędu tych, które w ostatnich czasach piękną zarokowały nadzieię Literaturze naszej.

Gazety *Włoskie*, *Francuzkie* i *Niemieckie* wielekroć donosiły o młodym Wirtuozie Baronie *Praun* rodem z *Węgier*, który od lat dziecinnych okazywał nadzwyczajną zdatność muzyczną i maiąc lat 7, dawał publicznie Koncerta na skrzypcach z powszechnem zadowoleniem słuchaczów. Kilku MONARCHÓW ozdobiło gó znakami honorowemi a towarzystwa naukowe przybrały za swego członka. Tego lata w *Berlinie* nazaiutrz po *Paganinim* dawał Koncerta. Teraz przysłał list do Dyrekcji Teatru Warszawskiego, oświadczaiąc, że wkrótce przybędzie do stolicy *Polski*, i otrzymał odpowiedź stosowną do iego życzeń.

Dla biednych Sierot z Karczmy *Tabor*, ieszcze w Redakcji Kurjera Warsz: złożono zł: 7.

Mróz niedozwolił wielu Amatorom zgromadzić się wczoraj na Koncert JPani *Buržoa Shirolli*, słuchaczów znajdowało się tylko 70, JPani *Buržoa* spiewała wybornie, a w sali iej głos ieszcze lepiej wydał się niż w Teatrze.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* wesoło bawiono się w czasie przedstawienia nowej Krotofili *Kto wie na co się to przyda*; przywołano JP. *Panczykowskiego*, zapytano o tłumacza, odpowiedziano że tak tłumaczenie jakoteż nowo w *Warszawie* ułożona muzyka do tego dziełka, przysłane zostały bezimiennie. Żądano powtórzenia kilku śpiewek, z których iedną umieszczamy.

Znam nie iednego bankruta
Co spanoszył się na nowo,
Taki kupiec u surduta
Nosi kieszeń dubeltową.
Znam takich Jchmościów mnóstwo
Którzy Paniczów udaią,
W kieszeniach święte ubóstwo
W ustach srebro, złoto maią
Znam Panny pełne skromności
Co każdy cichemi zowie:
Lecz gdy są na osobności
Mało nie staią na głowie.
Znam nie iednego Krytyka
Co dla dobra Publiczności,
Z samym djabłem się potyka
Wszystko gani bez litości;
Ale gdyby się dowiedzieć
Po co wszystkie te krytyki,
Musiano by nam powiedzieć
„Bo chcemy przedać dzienniki.“

Dziś rano zimna stop: 19. Wczoraj w połu: 15. — Barometr opada.

Będąc złożonym ciężką i niebezpieczną chorobą, w której nerwowej gorączki dostałem wraz z żoną moią, i ciągle bez nadziei życia przez 3 miesiące zostawałem, lubo leczony przez ten czas przez znakomitego i doświadczonego Doktora, lecz gdy tenże opuściwszy mnie, w niebezpieczeństwie zostawił i wyjechał w daleką drogę, udałem się do W. *Omety* Sztabs Doktora Pułku 4 St: k. mieszkaiącego w Kutnie, który wysoką znaiomością nauki lekarskiej, przywrócił mnie do pierwszego zdrowia i żonę moią; za to Dobrodziejstwo, uprzejmość i troskliwość, oprócz niewygasłej wdzięczności to publiczne składam podziękowanie.— *Kaietan Głowczewski.*

Dnia 26 z. m. także i w *Kiiowie* dało się uczuć trzęsienie ziemi!

Jutro w pierwsze Swięto, Kurjer nie wyjdzie.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Zewnętrzne części *Seraiu Sułtana* są teraz znacznie wyporządzane. — W *Amszterdamie* tameczny Piekarz w dzień imienin pewnego Obywatela upiekł placek maślany ważący 40 funtów.—Na morzu *Srodziemnem* w pobliskości *Lewantu* panowała niedawno nadzwyczajna burza, mniemaią że kilka okrętów handlowych francuzkich wówczas zatonęło, gdyż dotąd niemaią o nich żadnej wiadomości.—Grecy i Francuzi pracuią teraz z największą usilnością naprawiaiąc zburzoną cytadellę w *Vowarynie*.—W kilku częściach *Niemiec*, gdzie teraz nadzwyczajne mrozy panuią, ukazały się Wilcy w znaczney liczbie, odważaią się przybywać nocną porą aż do wsi i miasteczek napadaiąc na ludzi i bydlęta.—Kilku młodych Egipcjan których Wice Król posłał przed 2ma laty do *Francji* dla nauki marynarki, budowy okrętów i t. p. zostali przez tegoż nagle powołani do ojczyzny.—W *Wasyngtonie* znajduie się teraz *Murzyn* miernego wzrostu, który zadziwia wszystkich nadzwyczajną siłą w zębach, w których przenosi znaczne ciężary z miejsca na miejsce niedotykaiąc się rękami.—Z powodu teraźniejszej mocnej zimy, znacznie się pomnożyło żebractwo we *Francji*. Niedosta-

tek drzewa najbardziej dokucza nieszczęśliwym. —W Ameryce północ: wynaleziono teraz nowy sposób budowania parowych okrętów, który ma być użyteczniejszy i bezpieczniejszy iak dotąd. W *Paryżu* znowu bardzo głoszą o zmianie Ministrow. Izby prawodawcze maią wkrótce rozpocząć posiedzenia. — Donoszą z *Serwji*, że wielu tamecznych obywateli przedsiewzięło przenieść się do prowincji pobliskich będących pod panowaniem Rossji. Słychać, że w *Adrjanopolu* okazały się znaki morowej zarazy. —Panna *Sontag* na krótki czas ma przybyć do *Berlina*, Publiczność tej stolicy oczekuie na nią niecierpliwie.

Trzęsienie ziemi w końcu z. m. także dało się uczuć w *Tyrolu*.—O *Boliwarze* znowu rozchodzą się rozmaite wieści, iedni twierdzą że na nowo zbiera wojsko i chce walczyć z sąsiadami; drudzy zapewniaią iż skłania się do życzeń licznych swych przyiaciół i przyjmie koronę.—Ostatnia wiadomość z *Stambułu* donosi że wszyscy Turcy a nawet Sułtan trwożą się na wspomnienie iż wojsko Rossyjskie opuszcza prowincje Tureckie, gdyż mogą powstać zaburzenia a Muzułmanie po tylu klęskach żądaią spokojności.—Jeden z Lordów Irlandzkich w niemowlęństwie miał za kolebkę ogromną skorupę *żółwia*; przez całe iego życie najulubieńszą iego potrawą były *żółwie*, przed kilką tygodniami gdy sam uprzątał swój gabinet naturalny, z wierzchołka szafy spadła na iego głowę duża i ciężka skorupa morskiego żółwia, przez co postradał życie!

W dawnych opisach podróży do *Ameryki* wspominaią o drzewie, które przyciąga chmury z powietrza, i pośród suchych pustyń w deszcz zamienia. Długo bardzo opowiadania te za powiastki uważano, ale niedawno dopiero w *Brazylji* znaleziono takie drzewo, z którego młodych gałęzi woda tak iak krople deszczowe spadała. Znajduie się nadto wiele roślin np. *calamus rotang* i inne delikatne rośliny, iakoto: wino i rozmaite krzewy, które w czasie wypuszczania soków w wielkiej ilości ie ronią, mianowicie zaś będąc oberżnięte. — W wyszłem r. b. dziele *Życie Johna Ledyarda*, (w Lipsku) znajduie się opis osobliwszych naturalnych *piramid*. O 90 mil od *Jakutska*, mówi autor, przebywaliśmy szczegulniejsze nagromadzenie skał, które brzeg rzeki wzdłusz na 60 werst zalegaią. Skały te są z kamienia wapiennego i zupełnie nagie, maią one wszystkie postać piramidalną i wznoszą się do wysokości stóp 150; u podstawy są wszystkie odosobnione, i nadzwyczajnie regularnie podzielone. Te skalne piramidy, zdaiące się odgraniczać brzeg *Leny*, poczynaią się od *Kałżuków* i ciągną wpodłuż rzeki. — W niektórych kraiach *wschodnich* a mianowicie w *Persji* i *Arabji* używaią Koników polnych za pokarm. Pieką mnóstwo tych owadów, do póki im nogi niepoodpadaią, i w tym stanie sprzedaią na targach. Jedzą się zaś z mlekiem i daktylami, albo przyprawiaią z solą i z korzeniami. — Wiadomo iż dzisiejszy Prezydent *Zjednoczonych kraiów* od 22 Grudnia z. r. iest wdowcem; okoliczność ta iest powodem, iż w *Wasyngtonie* młode i stare Damy, najwięcej Wdowy, staraią się serce iego pozyskać. Po 30 nadzień odwiedza bohatera i usiłuią go czułym uczynić; ale nadaremnie! ieszcze się to żadnej dotąd nie udało. Nie iedna nawet, iak mówią, nie z największą uprzejmością przez starego Prezydenta odprawioną została. — Urzędnik pewien w *Paryżu*, przychodził zawsze o iednymże czasie do bióra swego, około narożnej kamienicy; spotkał tam kilkakrotnie małego psa pod ścianą siedzącego i grzeiącego się na słońcu. Raz iednakże pies sie-

dział na drodze, tak, iż urzędnik ledwie się nie wywrócił przez niego, a w uniesieniu uderzył go kijem. Zawarczał Pies, pokazał mu zęby, zawył i uciekł. Nazajutrz Urzędnik spotkał w temże miejscu owego psa, ale w towarzystwie innego większego. Znowu pies manewr swój powtórzył i uciekł, zostawiwszy kolegę. Tymczasem codzień psów przybywało, a mściwy ich przewodnik za ujrzeniem swego nieprzyiaciela zawarczał zawsze, zawył i uciekał, zostawiaiąc innych na placu. W kilka dni nakoniec, kiedy nieprzewidujący nieszczęścia Urzędnik znowu tędy przechodził, został od kilkunastu psów napadnięty, i gdyby niespieszny ratunek publiczności, byłby się stał ofiarą psiej zemsty. — Podróżny, przybywaiący na wyspę *Kubę*, powinien podług nowego prawa, w ciągu 72 godzin złożyć rękojmię, która tak za iego sprawowanie się, iak i za długi przez niego na wyspie zaciągnąć się mogące ma zaręczać. Jeśli nikogo nie znajdzie coby chciał obowiązek ręczyciela przyiąć na siebie, a co się często zdarza, bez względu wówczas na stan i osobę ubieraią go w suknie niewolnicze, i wtenczas iedynie odzyskuie wolność, kiedy złoży znaczną summę pieniężną lub zaręczenie za siebie wyiedna.

Instrukcja do poboru Rogatkowego we wszystkich Rogatkach Miasta Warszawy i Pragi. Dział I. Zasada i przedmioty od których opłata należy. *Artykuł I.* Przy domaganiu się opłaty podwyższonego Rogatkowego Poborca pod surową odpowiedzialnością z osoby i maiątku iak najściślej stosować się będzie do Arty: 7. Dekretu Królewskiego z dnia 12 (24) Maia r. b. tudzież Artykułu 2. Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 3 Listopada r. b. i Taryffy przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 18 Grudnia r. b. wydanej. *Artykuł II.* Dla zapobieżenia wszelkim wątpliwościom lub zatargom któreby przy oznaczeniu ilości opłaty lub rodzaiu bydląt rodzić się mogły, stanowi się iż opłata od bydląt mniejszych iako to: Cieląt, Kóz, Skopów, Owiec, Swiń, Wieprzy, Prosiąt, i t. p. na wozie żywo wiezionych pobierać się winna w tym sposobie: iż uważać należy czyli większa opłata wypadnie od bydląt zaprzężonych, czyli też od bydląt na wozie wiezionych, i stosownie do tego większa opłata pobrana, mniejsza zaś takowa wypadać będzie, czy to od bydląt zaprzężonych lub od wiezionych wymagana nie będzie. Do bydląt mniejszych czyli Cieląt niemoże być policzona Jałowizna rok i więcej maiąca, ani Zrzebięta przy Klaczy nie będące. *Artykuł III.* Gdy w oddziale wyłączeń Taryffy pod lit: B Konie luzem lub pod Siodłem do Miasta powracaiąc, uwolnione są od opłaty, dla uniknienia więc w tym względzie defraudacji, przepisuie się iż każdy wyieżdżaiący z Miasta którego Konie luzem powracać maią, obowiązany iest meldować się przy wyieździe Rewizorowi Policji i Officjaliście Kwity w Rogatkach odbieraiącemu, który mu wyda stosowne świadectwo, ilość Koni, maść i wzrost obejmujące, takowe świadectwo przy powrocie do Miasta zwrócić będzie winien, ieżeli od uiszczenia opłaty Rogatkowego będzie chciał być wolnym. *Artykuł IV.* Od zachowania tej formalności wolne są osoby z Miasta Konno wyieżdżaiące na Spacer i do Miasta powracaiące lub z podróży do Warszawy lub Pragi Konno przyieżdżaiące, także posłańce za interessami przysyłani. *Artykuł V.* Officjaliści Policyjni w Rogatkach ciągle służbę odbywaiący, którym bydło Miejskie na paszę wychodzące dokładnie znane być winno, ściśle przestrzegać są obowiązani, aby do bydła tego w Odziale wyłączeń Taryffy lit: D. od opłaty uwolnionego, inne bydle na sprzedaż lub rzeź przeznaczone przyłączone niebyło. Dostrzeżone natychmiast zatrzymaią, i z tem końcem wymierzania kary na Defraudanta Urzędowi Municypalnemu doniosą. *Artykuł VI.* Officjalista karty z uiszczonej opłaty w Rogatkach odbieraiący, tudzież Officjaliści Policyjni najściślej przestrzegać winni aby uwolnione od opłaty w Oddziale wyłączeń Taryffy lit; F. i G. wozy, fury, bryki, fabrykata z fabryk Rządowych do Składów Rządowych prowadzące, tudzież podwody wszelkie i transporta furażu lub innych przedmiotów na potrzeby Rządowe wiozące opatrzone były w należyte Swiadectwo przez właściwego Wójta Gminy lub Burmistrza wydane, od niezaopatrzonych w takowe Swiadectwo

zaś, aby opłata Rogatkowego bez żadnego względu na tłumaczenie się wiozącego lub Dostarczyciela pobieraną była. *Artykuł VII.* Podobnież wozy i bryczki produkta do Szpitali prowadzące te tylko wolnemi będą od opłaty, które Swiadectwem przełożonych tychże Szpitali lub Administratorów funduszów ich, opatrzone, prócz tego List otwarty przez Urząd Municypalny wydany uwalniający od opłaty na produkcją. Bez tych podwójnych dowodów do opłaty pociągnięte być winny. Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, niniejszą Jnstrukcją zatwierdza. — Warszawa d. 18 Grudnia 1829 r. — Minister Prezydujący *T. Mostowski.* — Sekretarz Jeneralny *Aug: Karski.* — Zgodność Kopji swiadczę. Sekretarz Urzędu Municypalnego *G. Jahołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kossa Pułkownik 585 Długa. — Michałowski Radca. — Lewicki Walenty Oby. 500 Podwal. — Dębowski Jgnacy Oby. 405 Krakow: Prze: — Moroz Józef Oby. 253 Freta. — Zieliński Anto: Oby. 556 Długa — Morsztyn Ludwik Oby. 584 Długa. — Przyłuski Karol Oby. 1820. — Podczaski Sta: Oby: 603 Bielańska. — Pozarzycki Doktor 681 Leszno. — Palet Maryn Wolażer 495 Miodowa. — Słonka Alexan: Oby. 1064 Królewska. — Smoliński Jgnacy Oby. 584 Długa. — Gąsiorowski Leon Oby: tamże.

DONIESIENIA.

Na PROTA do nowo tworzącej się Drukarni, potrzebny iest pilny, uczciwy, i znaiący swoią sztukę TOWARYSZ Drukarski. Osoby ukwalifikowane zechcą bliższą powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Ktoby sobie życzył Summę złp: 16,000 ulokować na dobrach na pierwszą hipotekę, z najdogodniejszemi dla siebie warunkami, byle wiak najkrótszym czasie, niech się zgłosi do Pisarza Hotelu Litewskiego na Nowo-Senatorskiej ulicy po informacją.

W Sklepie Ubogich złożono na sprzedaż WINA francuzkie Bordo białe i czerwone butelka po złp: 2 iako też i Wina Węgierskie butelka po zł: 2 gr: 15.

Właściciel domu Nr 411 zawiadamia Publiczność i Lokatorów tegoż domu aby w żadne stosunki lub układy z Hasklem Frenklem mieniącym się być dzierżawcą rzeczonego domu niewchodzili, inaczej sami sobie winę przypisać będą musieli, gdyż podpisany z tymże Frenklem o tęż nieprawnym sposobem wstąpioną dzierżawę, kroki prawne uczynił. —

Jan Boehmme.

Zawiadamia się Publiczność, iż LOKAL w Possessji narożnej przy ulicy Nalewki i Franciszkańskiej pod Nr 2258, z 6 Pokoi z gankiem od frontu, 2ch Pokoi od podwórza, iednej Kuchni i Sieni na 1m piętrze, oraz Poddasza całego nad tymże, i 3ch Piwnic murowanych składaiący się, tak iak dziś przez Mechanika Liebisch zaiętym iest, dnia 5 Stycznia 1830 r. o godzi: 10 zrana, w trzykwartalną dzierżawę poczynaiąc od dnia najmu, aż do d. 1 Paźdz: 1830 r. przez publiczną licytacją na miejscu wypuszczonym zostanie, który każdego momentu obejrzanym być może, chęć licytowania maiący złożą vadium po złp. 300; o reście warunków i dalszych objaśnieniach, wiadomość od Dozorcy budowli Wojskowej zabudowania Stej Trojcy Nowińskiego pewziąść zawsze można. — Pułkownik *Minter.*

PORZĄDNE FUTRO NIEDZWIEDZIE, pokryte Płaszczem, iest do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Białej, pod Nr 889, na 2m piętrze, u Właściciela domu.

Do Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwnej pod Nr 105, znowu nadszedł świeży transport wybornego i znanego BULJONU funt po zł: 3 gr. 10; gdzie również dostać można MUSZTARDY angielskiej, wybornej funt po zł: 3.

Niżej podpisany zawiadamia Szanow: Publ: iż u niego pod Nrem 654 na rogu Leszna nabyć można wszelkich ozdob wojskowych i różnego gatunku guzików; oraz *Marck* do *Wista.*

L. Jedicke.

Wexel wydany w miesiącu Grudniu r. b. przez Jzraela Jcyk Fidelseid, wystawiony na Samuela Benzef na 200 talarów, a nieuzyskawszy do tego czasu Waluty, przeto podpisany ostrzega aby nikt takowego nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze, na iaką strate narazić się może. *Jzrael Jcyk Fidelseid.*

Wielmożnemu Bilczyńskiemu Aptekarzowi Miasta Włocławka, składam hołd wdzięczności, za dotrzymanie danego mi przyrzeczenia, co iest dowodem

wielkości duszy Jego, lecz zacny Mężu niech Cię niezarumienia ten słuszny, lecz z mej strony zbyt śmiały krok, do którego ciągle doznawana dobroć pochop mi dałę, niech ten raczej będzie zaręczeniem szacunku z iakim dla Ciebie zostanie do zgonu najobowiązańszy. — *Wilewski.*

☞ Otrzymawszy partją SLEDZI Hollenderskich, Szwedzkich i Oldenburgskich świeżych, prosto z Morza ładowanych, do Handlu pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba, ma zaszczyt Szanownej Publiczności donieść, iż tak w małych iako i dużych Beczkach po cenie miernej odstępuię, niemniej znajduie się w tymże Handlu Skład CZEKULADY Turyńskiej z Fabryki T. Krosetto, oraz MASŁO z Kakao, bardzo skuteczne na różne słabości.

Niżej podpisany Reient Powiatu Warszawskiego podaie do wiadomości publicznej iż na żądanie Pełnomocnika nieobecnych Sukcessorów po Antonim Poszmańskim, odbędzie się w dniu 30 Grudnia roku bieżącego o godzinie 10 zrana sprzedaż przez Licytacją publiczną ruchomości do pozostałości po tymże Antonim Poszmańskim należących, iako to: Mebli, Pościeli, Sprzętów Gospodarskich, Garderoby i Bielizny. Sprzedaż ta odbędzie się w Warszawie w domu przy ulicy Ogrodowej pod Nr 822 położonym. — *Teofil Wołowski.*

Pewna Osoba przysposobiona do Agronomji w sposobie zagranicznym, oraz i kraiowym, chce być użytecznym Publiczności, ile, że prócz zdatności wszelkiej Agronomicznej zna się na hodowaniu Owiec merjalnych i innych inwentarzy, zna Jmpolacją Lasów, życzy być RZĄDCĄ Dóbr kilku lub kilkunastu Folwarków, ktoby sobie życzył, otrzyma dalszą wiadomość we Wsi Badzkach 8 mil od Warszawy, na trakcie z Warszawy do Ciechanowa u W. Uszyńskiego Plenipotenta JW. Hrabi Starzyńskiego.

Młodzieniec posiadaiący nauki klassyczne i ięzyki Rossyjski, Francuzki i Niemiecki, życzy weyść w obowiązek GUWERNERA. Na ulicy Sto Krzyskiej Nr 1343 w pierwszym dziedzińcu w Kamienicy drugiej.

W narożnym domu w Rynku Starego Miasta wprost ulicy Sto Jańskiej do naięcia każdego czasu na 1m piętrze obszerny Pokoj i 2 Gabinety, na 1m piętrze od ulicy Piwnej 3 Pokoiki z Kuchniami i Piwnicami. Informacja na 2m piętrze od frontu Starego Miasta.

Pod Nr 550 przy ulicy Długiej w Pałacu dawniej Bałdych obok Lasockiego wchodząc po lewej stronie, dostanie WIN Węgierskich wytrawnych, na zł: 4, 6, 9, i wyżej, tłusty Maślacz zwane na zł: 4, czerwone na zł: 3, Arak na zł. 5 gr: 5, wszystko w dużych butelkach. Wino Reńskie na zł: 3 gr: 20, za dobroć i trwałość ręczy się.

Potrzebny iest TERMINATOR do Proffessji Kotlarskiej, dobrej konduity; zgłosi się przy ulicy Elektoralnej Nr 753, obok Kommissjoratu. J K.

Podpisany urządziwszy w swoim Magazynie wiele *Wyrobów Perukarskich* w najnowszym guście, ma zaszczyt uwiadomić Sza: Public:, że w tymże Magazynie znajduią się najmodniejsze *Peruki* i *Półperuki* na wygodnych sprężynach nie cisnących głowy, oraz *Kaszfole*, *Szyniony*, *Pukle*, *Loki* do ubioru głów Damskich według najnowszych *Żurnalów Paryzkich* rozmaitym sposobem gustownie z najlepszych włosów wyrabiane; niemniej *Pomady kraiowe* w przednim gatunku, niektóre *Perfumy* i *Paski do brzytew*. Podpisany ubiera także głowy Damskie według żądania, oraz fryzuie i strzyże włosy Męzkie. — *T. Sniechowski Fryzjer mieszkaiący przy ulicy Podwale Nr 520 na przeciw Pałacu Arcy-Biskupa.*

Podpisana ma honor donieść Prześ: Public: iż na nadchodzące Swięta BOŻEGO NARODZENIA, przyjmuie obstalunki na rozmaite *Ciasta* i *Strucle maślane* z najprzedniejszej mąki, w najlepszym gatunku, na rozmaite ceny; mieszkam przy ulicy Freta Nr 259. — *R. Gebel.*

W dniu 19 Grudnia r. b. zgubiono SYGNECIK złoty z Krwawnikiem na którym Herb Jastrzębiec z Podkową w dzióbie i litery A. R. również drugi Pierścionek złoty z Topazami drobnemi, i mały KLUCZYK ordynarny od Zegarka, wszystko na iednem kołku małem złotem. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą Dukatów 2ch pod Nr 2309 do domu nowo wymurowanego przy Rogatkach Powązkowskich.

DOM ZAIEZDNY pod nazwiskiem WESOŁA na trakcie wielkim od Warszawy do Siedlec o 4 wior-

sty od tegoż Miasta, w przyiemnem położeniu, z Stajniami dla podróżnych z iednej strony, z drugiej Izba Szynkowna, z Piwnicami, Stajnią wygodną odosobnioną w ogrodzeniu, z Ogrodem Spacerowym, Kręgalnią, iest do wypuszczenia od 1go Czerwca 1830 roku. Życzący wniyść w układy o tę Dzierżawę, maią się zgłosić do Właściciela, mieszkaiącego we Wsi do którego ten Dom Zaiezdny należy.

Osoba obeznana z Gospodarstwem praktycznem i teoretycznem, z Gorzelnictwem, z hodowaniem Owiec hiszpańskich, z Weterynarją, nakoniec z wszelką Administracją Ekonomiczną, a przytem maiąca przeszło 60,000, złp: kaucji w nieruchomości i kapitałach, życzy sobie przyiąć od przyszłego 8go Jana to iest od 24 Czerwca 1830 r. obowiązki PLENIPOTENTA, RZĄDCY Dóbr, lub KASSJERA prywatnej a znaczniej Maiętności tu w kraju. Dowiedzieć się o niej można u Właściciela domu pod Nr 443 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Łaźnia parowa dla płci oboiej, nowo urządzona z wszelkiemi dogodnościami w domu Nr 2233 przy ulicy Pokornej blisko wielkiego placu Musztry, za *Muranowem*, do której także i *Fumigacje* czyli nakadzenia lekarskie są przeniesione (oczem iuż było obszerniej doniesionem) iest codziennie, wyiąwszy Niedziele, otwartą od godziny 9 rano do 10 wieczorem.

Xawery Xiąże Drucki Lubecki, Minister Kom: Rz: Prz: i Skarbu, wraz z Marjanną, z Hrabiów Scipjonów, Żoną swoią, tudzież Teressa z Xiążąt Lubeckich, Hrabina Scipjonowa, zawiadamiaią Kupców, Fabrykantów, Rzemieślników, zgoła wszystkich, kogo to dotyczeć może, iż wszelkie Artykuły, tak do Dóbr Miłosnej, iako też tu w Warszawie do Pałacu Ministra dostarczane, gotowemi płacą pieniędzmi. Ktoby zatem, na rachunek tychże Xięstwa, tudzież Hrabiny Scipjonowej, ludziom ich, lub komukolwiek bądź, iakie szczegóły kredytował, sam sobie, z utraty takowych szczegółów winę przypisze.

Niżej podpisany ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność że te gatunki MUSZTARDY francuzkiej, które zostały wyprzedane, teraz znowu są wyrabiane i na sprzedaż przeznaczone. Osobliwie przysposobiono zapas ulubionej Musztardy Truflowej i tak dostateczny że każdego żądaniu zadosyć uczyni. Zapas Musztardy Szampinionowej w ciągu 3ch Miesięcy będzie iuż zdatny do sprzedaży, o czem w właściwym czasie Prześwietnej Publiczności doniosę. *Cena Musztardy francuzkiej, Fruktów Marynowanych, Octów i innych Przedmiotów.*

	Słoik		Tuzin słoików	
	zł:	gr:	zł:	gr
Musztarda czosnkowa . . .	2.	20.	28.	
,, Serdelowa	2.	20.	28.	
,, Kaparkowa	3.		33	
,, nazwana (a la capucine)	2.	20.	28.	
,, Kaparkowa i Serdelowa z sokiem ziół pachnących	3		33.	
,, Cytrynowa.	3.		33.	
,, Korniszonowa	2	20.	28.	
,, Szarlotkowa	3		33.	
,, Astraganowa	2.	20	28.	
,, z ziołami pachącemi	2	20.	28.	
,, z sokiem cytrynowym	3.		33	
,, nazwana (a la ravigotte)	2	20	28.	
,, ,, (de sante)	2.	20.	28.	
,, ,, a la marechale . .	2	20.	28.	
,, z Truflami	5.		50.	
Ocet Astragonowy Butelka	4,5i6.		40,50i60.	
,, z ziół pachnących . . .	6			
,, zwany (a la ravigotte)	6			
Korniszony . . . . . . Słój	2i4			
Kaparki . . . . ,,	2i4.			
Oliwki . . . . ,,	2i4			
Serdele . . . . ,,	2i4			
Oliwy Prowanckiej Butelka	2i5.			

Uwaga. Ceny hurtowne dla Kupców będą iak najumiarkowaniej rachowane i o takowych w moim Sklepie przy ulicy Miodowej Nr 482 każden dowiedzieć się może. Słoiki przyjmują się z korkami po groszy 10 sztuka. Uprasza się o frankowanie Listów. — *Richard Janillion* fabrykant Octu, Musztardy francuzkiej, tudzież Dystylator Najiaśniejszych Cesarzów Rossji i Austrji, Królów Francji, Pruss i Bawarji i t. d.

Podpisany ma honor donieść Szano: Publiczności, że w iego nowo założonym Handlu przy ulicy Senatorskiej w domu W. Helbinga pod Nr 467 Lit: B. na przeciw Kościoła OO. Reformatów, dostać można: wszelkich Materjałów Aptecznych, Farb Malarskich i Towarów Kolonjalnych; również W in,

iako to: Węgierskich, Reńskich, Szampańskich i Francuzkich różnego gatunku, za cenę o ile można najtańszą. Niemniej Rumu prawdziwego Jamajka szczególnie przyiemnego zapachu i smaku, w cenie od 20 do 30 zł: garniec, Właściciel ręczy za dobroć towaru i rychłą usługę przyrzęka.
J. B. Baltzer.

Podpisani otworzywszy nowy Handel Galanteryjny pod Nr 496 przy ulicy Senatorskiej przeciwko pałacu *Prymasowskiego*, opatrzony świeżemi Towarami Stalowemi, Platerowanemi, Porcelanowemi, Bucikami damskiemi i dziecinnemi ciepłemi, Perfumami, Pomadami, Paskami do brzytew z massą, Kanwami, Zabawkami itp. polecaią się Prze: Publi:, oznajmuią oraz iż Handel ich przy ulicy Długiej pod Nr 587 przeciwko *Lasockiego*, nie tylko że i nadal zostawać będzie, lecz owszem znacznie powiększonym został, zaręczaiąc za rychłą usługę i mierną cenę. *Hudson* i *Zanders*.

Donosi się Amatorom, iż *Korniszony* i *Ogórki Holenderskie* w najlepszym sposobie ukwaszone są do sprzedania na baryłki lub kopy, w domu pod Nr 649 przy ulicy *Przeiazd* na 2em piętrze od frontu. Kopa Ogórków hol: wielkich zł. 6. Kopa średnich zł. 4. Korniszonów słoik zł. 3.

F. W. Kühn Destilator z Lipska, uwiadomia uniżenie, że przysposobił skład około 200 gatunków najprzedniejszych Wrocławskich, Gdańskich, Francuzkich, Włoskich i Martinickich Likworów. Aparat destilacyjny do tego nowo wynaleziony, za pomocą którego codziennie kilka set butelek stawić można, przedaie on za 5 Tal. Oraz uwiadamia, że przez proby chemiczne tak daleko przyszedł, iż okowita nietylko surowość traci, ale też ią w 24 godzinach tak czystą i wydoskonali iakby iuż była fabrykowaną ze sześć lat: tak że z tą okowitą można Arak podobien temu co z Jamajki przybywa, fabrykować. Okowitę która trzyma 60 gradusów, przez zimne sprawowanie w iednej godzinie do 94 gradusów wydoskonali i przyrzeka destylacją oraz fabrykacji Likworu w trzech godzinach nauczyć. Na koniec poleca się ieszcze szczególniej fabrykacją Arsku i funtowych młodzi, oraz najprzedniejszym winnym octem, który co do dobroci i smaku Francuzkiemu się równa. Osoby któreby się iemu chciały zarekomendować, mogą go zrana od 8 do 12 godziny w południe w iego pomieszkaniu, w Hotelu Lipskim zastać.

Podpisany założywszy HANDEL SASKO-GALANTERYJNY w Rynku Starego Miasta Nr 43, otrzymał Assortyment Towarów w najnowszym guście iako to: Bransoletki, Rediquille, Perełki, Opaski, Bandloki, Kolczyki, Wstążki rozmaite, Porcellana różna, Toaletki, Grzebienie, Rękawiczki, wodę Kolońską i Lewandową, iakoteż rozmaite Kadzidła i tym podobne towary, oraz na nadchodzące Swięta rozmaite zabawki dla Dzieci, i Lalki podług najświeższych Żurnalów ubrane. Z czym polecaiąc się Prześwietnej Publiczności za cenę iak najumiarkowańszą sprzedawać ofiaruie, także przyjmuie rozmaite towary w Kommis. — *K. Soliak.*

Francuz rodowity, maiący żonę rodowitą Berlinkę: oboie examinowani przez właściwe władze Pruskie, trudniący się od roku kierunkiem i dozorem instytutu naukowego dla Panien, w iednym znaczniejszych miast w Królestwie Pruskiem, przytem opatrzeni w iak najpięknieisze świadectwa co do ich sprawowania się, dobrych obyczaiów i sposobu uczenia młodzieży, życzą sobie znaleść pomieszczenie w zacnym iakim domu w Rossji lub w Królestwie Polskiem, do nauki dzieci płci oboiej. Rodziny chcące edukować w domu swoie dzieci, są proszone, aby zgłosiły się *franco* do Pana E. S. Müttler Księgarza w Poznaniu, pod adressem J. H. zkąd powezmą wszelką wiadomość potrzebną w tej mierze. Czyni się wszakże wiadomo, że podaiący małżonkowie, maią dwoie dzieci, to iest: córkę 9letnią i syna trzeci rok maiącego.

Na ulicy Mazowieckiej z domu pod Nr 1346 Lit: C. zginęła mała WYŻLICZKA z rassy angielskiej, maiąca na białem tle spore plamy kasztanowate, z łebkiem kasztanowatym przez którego środek biała przechodzi strzałka, z ogonkiem uciętym, stara około miesięcy 10 do 12tu, ktoby ią znalazł i odniosł do Właściciela domu wyżej wyrażonego, otrzyma trzy Ruble srebrem nagrody.

TEATR NARODOWY. W Sobotę *Sroka złodziej*

TEATR ROZMAITOŚCI. W Sobotę *Czarny Człowiek* i *Nowy Teatr*.